



## **WSPARCIE DROGĄ DO PODPORZĄDKOWANIA**

ROSJA WOBEC BIAŁORUSI

Agata Wierzbowska-Miazga

**PUNKT WIDZENIA**

NUMER 34  
WARSZAWA  
MAJ 2013

# **WSPARCIE DROGĄ DO PODPORZĄDKOWANIA ROSJA WOBEC BIAŁORUSI**

Agata Wierzbowska-Miazga



**OSW** |

CENTRE FOR EASTERN STUDIES  
OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH im. **Marka Karpia**

© Copyright by Ośrodek Studiów Wschodnich  
im. Marka Karpia / Centre for Eastern Studies

Redakcja merytoryczna  
Adam Eberhardt, Marek Menkiszak

Redakcja  
Katarzyna Kazimierska

Współpraca  
Anna Łabuszewska

Graphic design  
PARA-BUCH

DTP  
GroupMedia

Zdjęcie na okładce  
Agencja Shutterstock

WYDAWCA

**Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia**  
Centre for Eastern Studies

ul. Koszykowa 6a, Warszawa  
Tel. + 48 /22/ 525 80 00  
Fax: + 48 /22/ 525 80 40  
osw.waw.pl

ISBN 978-83-62936-24-3

## Spis treści

### **WSTĘP /5**

### **I. ROSYJSKIE WSPARCIE DLA BIAŁORUSI W 2012 ROKU /7**

### **II. STRATEGICZNE ZNACZENIE BIAŁORUSI DLA ROSJI /10**

### **III. BIAŁORUŚ W BIEŻĄCEJ POLITYCE ROSJI /14**

### **IV. MAPA ROSYJSKICH WPŁYWÓW NA BIAŁORUSI /16**

#### **1. Kontrola Rosji nad białoruską gospodarką /17**

#### **2. Wpływ Rosji na procesy wewnątrzpolityczne na Białorusi /25**

#### **3. Zależność Białorusi od Rosji w sferze bezpieczeństwa i obronności /29**

#### **4. Koordynacja polityki zagranicznej /30**

### **V. PERSPEKTYWY RELACJI ROSYJSKO-BIAŁORUSKICH /31**

## WSTĘP

Niezależnie od konfliktów i zdrażnień we wzajemnych relacjach Rosja od lat regularnie inwestuje w Białoruś. Jej wsparcie stało się istotnym czynnikiem pozwalającym na funkcjonowanie białoruskiego modelu gospodarczego, a tym samym utrzymanie stabilności systemu politycznego. Ciągła gotowość Rosji do pomocy wynika ze znaczenia, jakie ma dla niej Białoruś.

Poza istotną rolę, którą Białoruś stale odgrywa w rosyjskiej polityce zagranicznej i bezpieczeństwa oraz w tranzycie rosyjskich surowców i towarów, wpisuje się ona również w ważne bieżące cele polityki rosyjskiej – zwłaszcza w projekt tworzenia Unii Celnej (UC) i Wspólnej Przestrzeni Gospodarczej (WPG). Jego realizacja jest w tej chwili dla Rosji kluczowa, przede wszystkim ze względu na Ukrainę, której zaangażowanie w struktury UC i WPG ma w zamierzeniach rosyjskich ograniczyć możliwości integracji tego kraju z Unią Europejską. Z tego względu od 2011 roku możemy obserwować wzrost rosyjskich nakładów na pomoc dla Białorusi. W 2012 roku zostały one jeszcze dodatkowo zwiększone, obejmując poza wsparciem ekonomicznym także polityczne.

Rosyjskie wsparcie ma jednak swoją cenę. Alaksandr Łukaszenka musiał sfinalizować realizację kilku zgłaszanych od lat przez Rosję postulatów, zwiększając zależność Białorusi od Moskwy. Zmieniają się też mechanizmy rosyjskiej pomocy – Moskwa w coraz większym stopniu wspierając Mińsk, realizuje własne interesy. Doraźnie rozwiązując białoruskie problemy, wybiera takie formy pomocy, które w dłuższej perspektywie realizują cele rosyjskie – przede wszystkim w coraz większym stopniu wiążą Białoruś z Rosją.

Celem Moskwy wobec Mińska jest ustanowienie kontroli nad białoruską gospodarką, co umożliwi wywieranie wpływu także na pozostałe dziedziny funkcjonowania państwa. Dlatego w relacje obu państw w perspektywie najbliższych lat wpisane są

konflikty. Okresowe napięcia nie będą jednak prowadziły do zamrożenia czy zerwania stosunków dwustronnych. Rosja bowiem, ze względu na znaczenie, jakie ma dla niej Białoruś, gotowa jest ją wspierać mimo opóźnień realizacji postulatów Moskwy. Coraz bardziej uzależniony od rosyjskiej pomocy Alaksandr Łukaszenka będzie natomiast zmuszony do stopniowego spełniania rosyjskich żądań.

## I. ROSYJSKIE WSPARCIE DLA BIAŁORUSI W 2012 ROKU

Według deklaracji Moskwy, pomoc udzielona przez nią Białorusi w 2012 roku wyniosła ponad 6 mld USD<sup>1</sup>, podczas gdy roczne dochody białoruskiego budżetu kształtują się na poziomie 16 mld USD. Na pomoc składają się przede wszystkim preferencyjne ceny na rosyjskie surowce oraz kredyty. Zgodnie z podpisanym w listopadzie 2011 roku kontraktem, Białoruś uzyskała od 2012 roku 40-procentową zniżkę na dostawy rosyjskiego gazu ziemnego. Cena gazu dla Białorusi spadła z 263 USD w IV kwartale 2011 roku do niecałych 166 USD średniorocznie w 2012, co w ciągu roku oznacza ok. 2 mld USD oszczędności dla białoruskiego budżetu. Dla porównania, Mołdawia w 2012 roku kupowała rosyjski gaz za 395 USD, a Ukraina za 430 USD za 1000 m<sup>3</sup>. Dzięki regulacjom Unii Celnej Białoruś kupuje także rosyjską ropę naftową bez ceł eksportowych. Po podpisaniu w 2012 roku czteroletniego kontraktu na dostawy ropy Białoruś płaci za nią średnio 404 USD za tonę (prawie 17% mniej niż w 2011 roku). Pomimo zgłaszanych zastrzeżeń Rosja przez wiele miesięcy *de facto* nieformalnie przyzwalała także na reeksport przez Białoruś rosyjskich produktów naftowych jako białoruskich rozpuszczalników i rozcieńczalników, co umożliwiało uniknięcie konieczności wnoszenia części opłat celnych do rosyjskiego budżetu. W ciągu pierwszych 6 miesięcy 2012 roku eksport tej kategorii produktów przyniósł Białorusi dochód na poziomie 2,5 mld USD<sup>2</sup>. Podobny mechanizm reeksportu stosowany jest także w handlu biopaliwami i mazutem.

W czerwcu 2012 roku Białoruś otrzymała – z kontrolowanego przez Rosję Funduszu Antykryzysowego Euroazjatyckiej Wspólnoty Gospodarczej 440 mln USD – trzecią transzę przyznanego w 2011 roku kredytu o łącznej wartości 3 mld USD. W grudniu

<sup>1</sup> Wywiad z radcą ambasady FR na Białorusi Walerijem Bondarienką, <http://www.interfax.by/printable/exclusive/94718>

<sup>2</sup> Od lipca 2012 roku ten rodzaj reeksportu został w wyniku presji Rosji wstrzymany.

2012 roku zapadła decyzja o przekazaniu kolejnej transzy w tej samej wysokości<sup>3</sup>. Pieniądze wypłacono, mimo iż Białoruś nie wypełniła wszystkich warunków zawartych w umowie kredytowej, przede wszystkim tych dotyczących prywatyzacji białoruskich przedsiębiorstw<sup>4</sup>. 18 czerwca 2012 roku podpisano także białorusko-rosyjski kontrakt na budowę elektrowni atomowej na Białorusi. Rosja otworzyła dla inwestycji linię kredytową w wysokości 10 mld USD<sup>5</sup>.

Rosja demonstruje również poparcie polityczne dla białoruskiego przywódcy. Moskwa nigdy nie podjęła kroków zmierzających realnie do pozbawienia władzy Alaksandra Łukaszenki i udzielała mu wsparcia w istotnych momentach jego prezydentury. Jednak relacje Kremla z Alaksandrem Łukaszenką nie zawsze były przyjazne. Podczas wyborów prezydenckich w 2010 roku Moskwa prowadziła wręcz wrogą wobec białoruskiego prezydenta kampanię<sup>6</sup>. Obecnie natomiast relacje Kremla z białoruskim przywódcą są demonstracyjnie dobre. Alaksandr Łukaszenka wielokrotnie otrzymał ze strony Rosji wsparcie w relacjach z Zachodem. Rosja sprzeciwia się polityce sankcji stosowanej przez Unię Europejską

<sup>3</sup> Czwartą transzę kredytu wypłacono ostatecznie w styczniu 2013 roku, poprzednie dwie transze w wysokości 800 i 440 mln USD wypłacono w czerwcu i grudniu 2011 roku.

<sup>4</sup> Umowa kredytowa przewiduje prywatyzację białoruskiej własności państwowej o łącznej wartości 7,5 mld USD w ciągu 3 lat. Planowano sukcesywną jej realizację: kontrakty prywatyzacyjne o wartości 2,5 mld USD rocznie. Dotychczas przeprowadzono jedynie sprzedaż udziałów Biełtransgazu, dzięki czemu w 2011 roku uzyskano wymagane 2,5 mld USD.

<sup>5</sup> Szerzej na ten temat zob. K. Kłyśński, M. Menkiszak, Budowa elektrowni atomowej na Białorusi - wzrost zależności energetycznej od Rosji? Komentarze OSW nr 87, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2012-07-23/budowa-elektrowni-atomowej-na-bialorusi-wzrost-zaloznoscii-energ>

<sup>6</sup> W rosyjskiej telewizji NTV wyemitowana została seria dokumentalna „Kriostnyj Bat’ka” („Tatko Chrześny”). Przedstawiono w niej zarzuty, które od lat stawia prezydentowi białoruska opozycja, w tym przede wszystkim oskarżenia o zlecenie zabójstw oponentów politycznych. W programach informacyjnych i publicystycznych kilkakrotnie wyemitowano także wypowiedzi białoruskich polityków opozycyjnych pozbawionych dostępu do oficjalnych mediów na Białorusi.



i USA wobec białoruskich elit politycznych i biznesowych. Deklarację sprzeciwu wobec sankcji złożył wspólnie z Alaksandrem Łukaszenką Dmitrij Miedwiediew, jeszcze jako prezydent Rosji w lutym 2012 roku. Wyrazem solidarności z białoruskim przywódcą było też oświadczenie premierów państw uczestniczących w zdominowanej przez Rosję Wspólnej Przestrzeni Gospodarczej, w marcu 2012 roku, w którym wyrazili sprzeciw wobec sankcji, uznając, że godzą one we wszystkich uczestników tworzonej przez Rosję, Kazachstan i Białoruś struktury. Deklaracje poparcia Rosji były też kilkakrotnie wyrażane za pośrednictwem MSZ. Białoruś została ponadto wyróżniona, stając się celem pierwszej podróży zagranicznej Władimira Putina w jego trzeciej kadencji prezydenckiej w maju 2012 roku.

## II. STRATEGICZNE ZNACZENIE BIAŁORUSI DLA ROSJI

Wsparcie Rosji dla Białorusi ma regularny charakter. W zależności od temperatury wzajemnych relacji zmienia się jedynie poziom rosyjskiego zaangażowania. Gotowość Rosji do inwestowania w ten kraj wynika ze **stałego strategicznego znaczenia**, jakie Białoruś ma dla rosyjskiej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, w polityce wewnętrznej oraz w relacjach gospodarczych Rosji z partnerami zagranicznymi.

Trwała dominacja nad zachodnim sąsiadem ma być dla Rosji argumentem potwierdzającym jej pozycję międzynarodową. **W relacjach z zachodnimi partnerami** pomaga kreować Rosji rolę regionalnego mocarstwa i centrum spajającego terytorium postradzieckie. Dzięki takiemu wizerunkowi Rosja łatwiej przekonuje państwa Zachodu, że sprawuje naturalny patronat nad obszarem WNP i powinna brać udział w decyzjach go dotyczących.

Białoruś od rozpadu ZSRR odgrywa istotną rolę **jądra integracji na obszarze postradzieckim**. Jako jedyne spośród państw WNP uczestniczy we wszystkich inicjatywach integracyjnych Rosji. Współtworzyła także Państwo Związkowe Białorusi i Rosji – najbardziej zaawansowany projekt integracyjny w regionie. Choć wiele jego założeń pozostało niezrealizowanych, dla Rosji był on przykładem i poletkiem doświadczalnym, jak daleko mogą iść postulaty celowania na Moskwę atrybutów suwerenności państwowej i jaki model integracji może się sprawdzić w relacjach z państwami obszaru<sup>7</sup>.

<sup>7</sup> Państwo Związkowe Białorusi i Rosji (PZ) – utworzona na mocy porozumienia z 8 grudnia 1999 roku struktura integracyjna o charakterze konfederacji. Zakładała głęboką integrację polityczną i gospodarczą obu państw. Kilkakrotnie podejmowane były próby przyjęcia Aktu Konstytucyjnego PZ, podczas których rozważana była m.in. możliwość wprowadzenia urzędu prezydenta Związku. 20 listopada 2000 roku prezydenci Alaksandr Łukaszenka i Borys Jelcyn podpisali porozumienie o wspólnej walucie PZ, którą od 2005 roku miał stać się rosyjski rubel. Ze względu na różnice wizji integracji i interesów obu stron PZ nie osiągnęło zakładanego poziomu integracji. Obecnie ma znaczenie drugorzędne wobec innych projektów integracyjnych na obszarze postradzieckim.

Terytorium Białorusi odgrywa także istotną rolę **w tranzycie** rosyjskich surowców i towarów na Zachód i do obwodu kaliningradzkiego. Uruchomienie gazociągu Nord Stream i rurociągu naftowego BTS II w perspektywie zmniejsza znaczenie Białorusi dla Rosji jako państwa tranzytowego. Obecnie jednak, głównie z powodu planu Moskwy ograniczenia przesyłu gazu przez Ukrainę, jej udział w tranzycie nadal pozostaje istotny. W latach 2011–2012 przez Białoruś popłynęło 44,3 mld m<sup>3</sup> gazu rocznie<sup>8</sup> na Litwę, Ukrainę, do Polski i do obwodu kaliningradzkiego, czyli około 23% całego tranzytu rosyjskiego gazu<sup>9</sup>. Oznacza to, że infrastruktura przesyłowa Białorusi wykorzystywana jest niemal w 100%. Strona rosyjska zapowiada zwiększenie tranzytu przez Białoruś nawet o 25% w roku 2013<sup>10</sup>, jednak bez zwiększenia możliwości przesyłowych w samej Białorusi i w pozostałych krajach tranzytowych (np. w Polsce) nie będzie to możliwe.

Biegającym przez Białoruś ropociągiem Przyjaźń (Družba) przesyłane jest rocznie około 50 mln ton ropy naftowej do Polski, Niemiec, Czech, Bośni, na Węgry i Słowację, czyli około 21% całego rosyjskiego eksportu tego surowca. Przez Białoruś realizowane są także dostawy energii elektrycznej do krajów bałtyckich i rosyjskich obwodów: kaliningradzkiego, briańskiego i pskowskiego. W 2011 roku tranzyt rosyjskiej energii elektrycznej przez białoruską sieć energetyczną wyniósł 2,8 mld kWh. Białoruś to także najkrótsza droga tranzytu kolejowego i drogowego towarów w handlu Rosji z Europą – tędy przewożone jest około 30% tranzytu towarowego w tej wymianie. Dzięki trwałym więzom z Białorusią Rosji łatwiej zapewnić bezpieczeństwo tranzytu i korzystny poziom opłat. Przez lata istotna była też rola Białorusi jako drogi

<sup>8</sup> <http://www.interfax.by/printable/news/belarus/124917>

<sup>9</sup> Eksport gazu z Rosji w 2012 roku wyniósł 178,7 mld m<sup>3</sup>, do obwodu kaliningradzkiego dostarczane jest ok. 1,2 mld m<sup>3</sup> gazu rocznie; <http://ria.ru/economy/20130208/921879837.html>, <http://kaliningrad.ru/news/item/6569>

<sup>10</sup> <http://www.regnum.by/news/1546830.html>, [http://naviny.by/rubrics/english/2012/06/09/ic\\_articles\\_259\\_178119/](http://naviny.by/rubrics/english/2012/06/09/ic_articles_259_178119/)

tranzytowej alternatywnej wobec Ukrainy, dzięki czemu Rosji łatwiej było osiągnąć zamierzone cele w negocjacjach z Ukrainą.

Białoruś ma dla Rosji znaczenie również z **punktu widzenia obronności i polityki bezpieczeństwa**. Istotne jest samo położenie Białorusi, które sprawia, że jest ona najdalej na Zachód wysuniętym terytorium kontrolowanym przez Rosję, niebędącym eksklawą jak obwód kaliningradzki. Kontrola nad Białorusią rozciąga rosyjską strefę bezpieczeństwa i oddala od Rosji arenę potencjalnego konfliktu z NATO. W optyce rosyjskiej Białoruś stanowi część jej przestrzeni bezpieczeństwa. Rozmieszczone na Białorusi systemy rakietowe S-300 PS i TOR-M2 stanowią element rosyjskiego systemu obrony powietrznej, zapewniając ochronę zachodnich granic Rosji. W perspektywie kilku lat zostaną one najprawdopodobniej zastąpione przez systemy nowej generacji S-400, które docelowo mają mieć zasięg rażenia do kilkuset kilometrów, co w zestawieniu z lokalizacją tych wyrzutni na Białorusi pozwoli na kontrolowanie istotnego fragmentu przestrzeni powietrznej NATO. Z militarnego punktu widzenia nie bez znaczenia jest także bliskość Białorusi do obwodu kaliningradzkiego, który od Rosji właściwej dzieli około 300 km i terytoria dwóch państw. Tymczasem z Białorusi do obwodu kaliningradzkiego jest ok. 80 km. Włączenie Białorusi do rosyjskiej strefy bezpieczeństwa zmniejsza izolację rosyjskiej eksklawy i pozwala budować militarne scenariusze współdziałania wojsk z obwodu kaliningradzkiego i Białorusi. Włączenie Białorusi do strefy bezpieczeństwa Rosji powoduje, że w przypadku ewentualnego konfliktu problematyczne staje się przetrwanie wojsk lądowych NATO do państw bałtyckich. Ledwie 80-kilometrowej szerokości korytarz pomiędzy Białorusią a obwodem kaliningradzkim jest narażony na łatwe przecięcie. Na terytorium Białorusi rozmieszczone są też dwa rosyjskie obiekty wojskowe: baza radiolokacyjna w Hancewiczach pod Baranowiczami oraz węzeł łączności Floty Bałtyckiej w Wilejce. Obecnie mają one jednak głównie znaczenie polityczne. Radar w Hancewiczach całkowicie utracił znaczenie wojskowe po uruchomieniu nowocześniejszego odpowiednika w obwodzie

kaliningradzkim, zmienia się także rola węzła w Wilejce – w stronę elementu wspólnego systemu walki radioelektronicznej<sup>11</sup>.

Bliskie relacje z Białorusią są dla Kremla istotne także **w kontekście polityki wewnętrznej**. Procesy integracji na obszarze postradzieckim cieszą się dużym poparciem społecznym w Rosji. Dla wielu Rosjan są potwierdzeniem mocarstwowej pozycji państwa, co psychologicznie kompensuje niesatysfakcjonujące warunki życia wewnątrz kraju. W stosunku do samej Białorusi istotne jest także powszechne w Rosji postrzeganie tego państwa przez pryzmat idei braterstwa narodów słowiańskich i wspólnej radzieckiej przeszłości. Ponad 74% społeczeństwa rosyjskiego popiera politykę zbliżenia z Białorusią<sup>12</sup>. 61% Rosjan nadal nie uważa Białorusi za zagranicę<sup>13</sup>. Wyraźne osłabienie więzi Białorusi z Rosją czy wręcz reorientacja Białorusi na Zachód byłyby w powszechnym odbiorze społecznym odebrane jako porażka władz.

<sup>11</sup> Powyższy akapit powstał dzięki współpracy ze specjalistą OSW ds. wojskowych aspektów bezpieczeństwa międzynarodowego Andrzejem Wilkiem.

<sup>12</sup> Badanie rosyjskiego Centrum Lewady z października 2010 roku; <http://www.levada.ru/02-11-2010/za-poslednii-god-rossiya-i-belarus-otdalilis-drug-ot-druga>

<sup>13</sup> Badanie rosyjskiego Centrum Lewady z października 2011 roku; <http://www.newsland.ru/news/detail/id/804528/>

### III. BIAŁORUŚ W BIEŻĄCEJ POLITYCE ROSJI

Białoruś odgrywa też **istotną rolę w realizacji bieżących celów** rosyjskiej polityki zagranicznej, przez co obserwować możemy wyraźny wzrost rosyjskiego wsparcia.

Białoruś jest **filarem projektu integracji euroazjatyckiej**, będącego obecnie priorytetem Rosji w relacjach z WNP. Rosja dąży do stworzenia na obszarze postradzieckim Euroazjatyckiej Wspólnoty Gospodarczej, łączącej państwa regionu na wzór Unii Europejskiej, ale przy dominacji Rosji. Etapem przejściowym do osiągnięcia tego celu było stworzenie z Białorusią i Kazachstanem w 2010 roku Unii Celnej, a następnie od stycznia 2012 roku Wspólnej Przestrzeni Gospodarczej. Białoruś jest najaktywniejszym uczestnikiem tej integracji. Jako taka ma odegrać rolę w rosyjskiej polityce wobec całego obszaru postradzieckiego. Korzyści, które uzyskuje dzięki uczestnictwu w nowo tworzonych strukturach integracji euroazjatyckiej, mają być zachęcającym przykładem dla innych potencjalnych uczestników. Szczególne znaczenie ma to **w kontekście relacji Rosji z Ukrainą**, której włączenie w Unię Celną, a następnie Wspólną Przestrzeń Gospodarczą, jest obecnie strategicznym celem rosyjskiej polityki wobec tego kraju i całego obszaru WNP. Zaangażowanie Ukrainy ma znaczenie ze względu na możliwość powodzenia samego projektu UC i WPG. Jednak zasadniczym celem integracji Ukrainy ma być ugruntowanie wpływów rosyjskich w tym kraju, a jednocześnie zablokowanie lub przynajmniej ograniczenie możliwości jej zbliżenia z Unią Europejską.

Uczestnicząc w integracji euroazjatyckiej Białoruś jest też **instrumentem Rosji w jej relacjach z Unią Europejską**. Korzenie idei budowania wspólnoty gospodarczej na obszarze postradzieckim sięgają lat 90. XX wieku, jednak bezpośrednim impulsem dla realizacji obecnie wdrażanej koncepcji Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej było zwiększone zainteresowanie UE Wschodem i projekt Partnerstwa Wschodniego. Mimo że obecnie unijne

zainteresowanie wschodnimi sąsiadami spadło, a jednocześnie stało się jasne, że Partnerstwo Wschodnie nie odegra istotnej roli na obszarze postradzieckim – Rosja chce zabezpieczyć region swoich tradycyjnych wpływów, w tym także samą Białoruś, przed ewentualną nową falą aktywności zachodniej w przyszłości. Budując nowe struktury formalizujące jej wpływy regionie, teraz, gdy UE zajęta jest kryzysem i problemami z własną spójnością, Rosja ma gwarancję, że jej inicjatywa nie sprowokuje UE do kontrdziałania.

Białoruś ma także pewne **znaczenie w relacjach Rosji z USA** i trwającym pomiędzy nimi sporze wokół tarczy antyrakietowej. Na próby ożywienia tematu budowy tarczy i realizowany przez administrację Baracka Obamy plan rozmieszczenia w Europie mobilnych elementów systemu strona rosyjska odpowiada deklaracjami rozmieszczenia na Białorusi rakiet Iskander i planuje doposażenie armii białoruskiej w systemy antyrakietowe S-400<sup>14</sup>.

<sup>14</sup> Kwestia ta miała dodatkowe znaczenie w 2012 roku w okresie kampanii wyborczej w USA, kiedy pojawiła się możliwość wygrania wyborów prezydenckich w USA przez Mitta Romneya. Sygnalizował on, iż po ewentualnej wygranej będzie chciał wrócić do projektu tarczy według koncepcji zbliżonej do tej George’a Busha, który Rosja uważa za bardziej zagrażający jej bezpieczeństwu.

## IV. MAPA ROSYJSKICH WPŁYWÓW NA BIAŁORUSI

Interesy, jakie Rosja realizuje w relacjach z Białorusią, sprawiają, że Mińsk może liczyć na pomoc Moskwy, zwłaszcza w momentach zagrożenia stabilności ekonomicznej czy społecznej. Nie oznacza to jednak, że Rosja gotowa jest inwestować w Białoruś bez dodatkowych korzyści w zamian. **Kreml konsekwentnie od lat dąży do zwiększania kontroli nad poszczególnymi sferami funkcjonowania państwa białoruskiego.** Aktywnie rozbudowując odziedziczone po ZSRR powiązania łączące oba kraje, Rosja stworzyła system zależności, który daje jej istotny wpływ na najważniejsze procesy na Białorusi. Dzięki temu Rosja ma istotny, choć niewykorzystywany w pełni potencjał sterowania procesami gospodarczymi na Białorusi. W dużym stopniu wyznacza kierunki białoruskiej polityki zagranicznej. Ma możliwości oddziaływania na procesy polityczne wewnątrz Białorusi. Całkowicie kontroluje białoruską sferę obronności. Także obserwowana **w latach 2011–2012** intensyfikacja pomocy rosyjskiej miała swoją cenę – **Rosja wyraźnie zwiększyła poziom swoich wpływów na Białorusi.** W tym okresie Rosja znacząco wzmocniła dominację w białoruskiej energetyce. Faktycznie zmonopolizowała sektor gazu, zyskując poza wyłącznością na dostawy tego surowca także pełną kontrolę nad jego tranzytem i dystrybucją. Jednocześnie zablokowała możliwości geograficznej dywersyfikacji pozyskiwania energii, przejmując nadzór nad budową i działaniem elektrowni atomowej na Białorusi oraz zapewniając sobie kontrolę nad eksportem wyprodukowanej przez nią energii. Rosja zinstytucjonalizowała także część swoich wpływów gospodarczych, przede wszystkim poprzez włączenie Białorusi do Unii Celnej oraz objęcie jej regulacjami WTO obowiązującymi Rosję. Ponadto Moskwa sformalizowała kontrolę nad częścią białoruskiej armii – siłami powietrznymi.



# 1. Kontrola Rosji nad białoruską gospodarką

## 1.1. Integracja ekonomiczna

W ciągu ostatnich dwóch lat **Rosja zwiększyła możliwości instytucjonalnego wpływu na procesy gospodarcze na Białorusi**. Poprzez wstąpienie do Unii Celnej Białoruś zobowiązała się do ujednoczenia polityki celnej zgodnie z zasadami tej organizacji, przy czym stawki w UC w ok. 80% odwzorowują taryfy rosyjskie. Członkostwo w UC oznacza także konieczność otwarcia rynku białoruskiego dla towarów rosyjskich i kazaskich. Jednocześnie w 2011 roku Białoruś zgodziła się, że system prawny Unii Celnej będzie opierał się na standardach WTO w związku z planowaną akcesją Rosji do tej organizacji. Oznacza to dalsze zmiany w polityce celnej uniemożliwiające prowadzenie polityki protekcjonistycznej, chroniące nieefektywną produkcję białoruską przed konkurencją towarów importowanych. W ramach rozwiązań UC/WTO Białoruś została też np. zmuszona do zmniejszenia do 2016 roku subsydiów dla swojej produkcji rolnej z obecnych 16 do 10% jej wartości<sup>15</sup>.

Jednocześnie kredyty stabilizacyjne nie są już udzielane bezpośrednio przez Moskwę, ale za pośrednictwem kontrolowanego przez nią Funduszu Antykryzysowego Euroazjatyckiej Wspólnoty Gospodarczej (FA EaWG). Ma to na celu większe niż dotychczas powiązanie pomocy dla Mińska z realizacją konkretnych postulatów gospodarczych. W założeniach FA działa na zasadach wzorowanych na Międzynarodowym Funduszu Walutowym, który swoje wsparcie warunkuje oceną postępów w zalecanych reformach systemu gospodarczego. Choć w rzeczywistości decyzje o przyznaniu kolejnych transz kredytu FA EaWG są upolitycznione – dokonywano wypłat pomimo niewypełnienia przez Białoruś wszystkich

<sup>15</sup> Szerzej: K. Kłysiński, Konsekwencje wejścia Rosji do WTO dla białoruskiej gospodarki, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2012-09-12/konsekwencje-wejscia-rosji-do-wto-dla-bialoruskiej-gospod>

postulatów – to pewne powiązanie kredytu z reformami gospodarczymi zostało wprowadzone. Efektem presji ze strony Funduszu była np. dewaluacja białoruskiego rubla w maju 2011 roku.

## 1.2. Inwestycje

Rosja jest głównym źródłem inwestycji bezpośrednich na Białorusi, przede wszystkim dzięki udziałowi w prywatyzacji białoruskich przedsiębiorstw. W latach 2009–2012 ponad 95% dochodów z prywatyzacji pochodziło ze sprzedaży Rosji udziałów Biełtransgazu<sup>16</sup>. Rosja jest ponadto obecna w białoruskiej petrochemii (42,5% udziałów w rafinerii w Mozyrzcu, pełna własność ŁUKoil-Białoruś, kontrolująca sieć stacji benzynowych na Białorusi) i telekomunikacji (49% udziałów rosyjskiej firmy telekomunikacyjnej MTS w sieci telefonii komórkowej MTS-Białoruś). Kontroluje także białoruskie zakłady zbrojeniowe, skupione w ramach rosyjskiego konsorcjum Oboronitielnyje Sistiemy.

Rosja od lat postuluje szersze umożliwienie prywatyzacji z jej udziałem najważniejszych białoruskich zakładów i firm. Aleksandr Łukaszenka stara się unikać realizacji tych postulatów, obawiając się dominacji Rosji w sektorze przedsiębiorstw i utraty możliwości ręcznego zarządzania gospodarką, co jest jednym z podstawowych mechanizmów sprawowania przez niego władzy. Biorąc pod uwagę to ograniczenie, Moskwa przyjęła w sprawie prywatyzacji na Białorusi strategię wyczekiwania. Niekorzystne warunki inwestycyjne na Białorusi, a jednocześnie silne uzależnienie przedsiębiorstw od dostaw rosyjskich surowców sprawiają, że nie musi się ona obawiać konkurencji inwestorów nierosyjskich. Wydaje się jednak, że **w perspektywie najbliższych kilku lat obecność rosyjskich inwestorów w strukturze własności białoruskich przedsiębiorstw wyraźnie wzrośnie**. Pograżająca się w kryzysie gospodarczym i pozbawiona możliwości

<sup>16</sup> Raport Priorbanku, [http://www.priorbank.by/download/info/BIG\\_2012-08-21-rus.pdf](http://www.priorbank.by/download/info/BIG_2012-08-21-rus.pdf)

wsparcia z Zachodu Białoruś, będzie musiała podejmować decyzje o sprzedaży przedsiębiorstw, by pozyskać środki niezbędne dla funkcjonowania państwa.

Na liście przedsiębiorstw, których przejęciem jest zainteresowana Moskwa, znajdują się przede wszystkim firmy z sektora energetycznego: rafineria w Nowopołocku, pozostałe udziały w rafinerii w Mozyrzcu, białoruski odcinek ropociągu Družba i Biełtopgaz – dystrybutor gazu na Białorusi oraz zakłady maszynowe: MAZ (fabryka ciężarówek) i BiełAz (fabryka wielkogabarytowych pojazdów budowlanych); ponadto zakłady wydobywania i przetwórstwa soli potasowych Biełkalij, zakłady chemiczne Azoty Grodno i Polimir, Białoruska Fabryka Metalurgiczna BMZ czy Biełtelekom – największy operator telekomunikacyjny na Białorusi.

### 1.3. Energetyka

Gospodarka Białorusi w całości opiera się na rosyjskich surowcach energetycznych, w pierwszym rzędzie na rosyjskim gazie<sup>17</sup>. Od 2005 roku **jedynym dostawcą gazu na Białoruś jest Gazprom**. Zdominowanie importu gazu przez kontrolowany przez Kreml koncern daje Moskwie możliwość, poprzez regulowanie cen surowca oraz poziomu dostaw, wpływu na funkcjonowanie wysokoenergochłonnej białoruskiej gospodarki. Rosja kontroluje ponadto niemal całą infrastrukturę przesyłu gazu na Białorusi. Jest właścicielem biegnącego przez ten kraj gazociągu tranzytowego Jamał, od początku jego powstania. W 2011 roku rosyjski Gazprom przejął 100% akcji białoruskiego koncernu Biełtransgaz, właściciela pozostałych gazociągów na Białorusi. Oznacza to, że **Rosja jest obecnie jedynym właścicielem całej infrastruktury tranzytu gazu na Białorusi oraz sprawuje niemal pełną kontrolę nad dystrybucją surowca**. Za niewielką część dystrybucji

<sup>17</sup> Białoruś wydobywa jedynie 1% zużywanego przez siebie gazu; <http://www.cdu.ru/articles/detail.php?ID=300388>

do odbiorców lokalnych odpowiada jeszcze Biełtopgaz<sup>18</sup>. Rosja zabiega o jego przejęcie. Na obecnym etapie Moskwa nie wykorzystuje kontroli nad białoruskimi gazociągami. Daje jej ona jednak możliwość współkształtowania cen dla odbiorców końcowych na Białorusi oraz w wyjątkowych sytuacjach możliwość nacisku na władze lub kierownictwo konkretnych przedsiębiorstw poprzez okresowe odcinanie dostaw do poszczególnych odbiorców, by na przykład skłonić do decyzji o przekazaniu danego przedsiębiorstwa podmiotom rosyjskim.

**Także w przypadku ropy naftowej zależność Białorusi od Rosji jest bardzo silna**, choć inaczej niż w przypadku gazu – Rosja nie jest bezwzględny monopolistą w tym sektorze. Ze względu na możliwość transportu ropy także inną drogą niż ropociągami Białoruś ma teoretyczną możliwość zdywersyfikowania źródeł dostaw tego surowca. W 2010 roku podjęła próby zakupu ropy od Wenezueli. Działania te miały jednak charakter demonstracji niezależności i nie stanowiły realnej alternatywy dla dostaw z Rosji. Ropa sprowadzana z Wenezueli kosztowała 656 USD za tonę, podczas gdy tona rosyjskiej ropy kosztowała Białoruś 398 USD<sup>19</sup>. Dlatego po podpisaniu umowy z Rosją określającej formułę ceny ropy na najbliższe cztery lata i wobec zniesienia ceł na rosyjski surowiec w wyniku powstania Wspólnej Przestrzeni Gospodarczej, w czerwcu 2012 roku Białoruś zrezygnowała z importu z Wenezueli i **Rosja stała się jedynym dostawcą ropy na Białoruś**. Z własnych źródeł Białoruś pozyskuje 1,8 mln ton ropy rocznie. Pozycję jedyne go eksportera tego surowca Rosja wykorzystuje regulując wielkość dostaw w zależności od stanu współpracy z Białorusią<sup>20</sup>.

<sup>18</sup> Przedsiębiorstwo zajmuje się też wydobywaniem i wytwarzaniem energii z torfu.

<sup>19</sup> <http://newsland.com/news/detail/id/532825/>  
W 2012 roku różnica w cenie była jeszcze większa: tona ropy wenezuelskiej kosztowała 973 USD, rosyjskiej 387 USD.

<sup>20</sup> <http://news.tut.by/economics/329003.html>

Białoruś zachowała kontrolę nad obiema swoimi rafineriami – w Nowopołocku i Mozyrzcu. Rosyjska Sławnieft’ jest jedynie właścicielem mniejszościowego pakietu (42,5%) rafinerii w Mozyrzcu. Własnością Białorusi pozostaje także biegnący przez jej terytorium odcinek ropociągu Przyjaźń (Družba). Rosja jest zainteresowana przejęciem infrastruktury transportu i przetwórstwa ropy naftowej na Białorusi. Jednak niezależnie od struktury właścicielskiej infrastruktury **można mówić o kontroli Rosji nad sektorem petrochemii na Białorusi** ze względu na monopol na dostawy surowca niezbędnego do jego funkcjonowania na poziomie cenowym czyniącym jego działalność opłacalną.

**Rosja kontroluje także rynek energii elektrycznej na Białorusi.** Udział bezpośredniego importu prądu z Rosji w bilansie energetycznym Białorusi jest niewielki. Jedynie około 8–9% zużywanej energii elektrycznej jest importowane z Rosji – za pośrednictwem rosyjskiej państwowej spółki Inter RAO JES<sup>21</sup>. Ponad 90% energii elektrycznej Białoruś wytwarza sama, przy tym ma możliwości techniczne pozwalające jej na zaspokojenie potrzeb całego rynku, a posiłkuje się importem jedynie ze względów ekonomicznych. Poza tym dysponuje odpowiednią infrastrukturą umożliwiającą import energii także z Ukrainy i państw bałtyckich. Problem zależności w sferze energetyki wynika z faktu, **że energia elektryczna na Białorusi wytwarzana jest niemal wyłącznie w wyniku spalania gazu. Jako dostawca gazu Rosja ma więc bezpośredni wpływ na poziom produkcji i cen wytwarzanej energii.**

<sup>21</sup> W 2011 roku 3,173 mld kWh przy rocznym zużyciu 38 mld kWh, przy czym współpraca ta jest również bardzo istotna dla strony rosyjskiej. Białoruś jest trzecim co do wielkości poboru po Finlandii i Litwie klientem zagranicznym Inter RAO JES.

Jednocześnie **Rosja zapewniła sobie kontrolę nad eksportem energii z Białorusi**<sup>22</sup>. W porozumieniu o sprzedaży Biełtraskazu w 2011 roku zawarto zapis mówiący o tym, że Białoruś przyznaje Rosji prawo kontroli nad eksportem poza granice Unii Celnej energii wytworzonej poprzez spalanie rosyjskiego gazu<sup>23</sup>. Nie znamy szczegółów tego postanowienia, wiadomo jednak, że strony mają dzielić się zyskiem z eksportu energii proporcjonalnie do wkładu w jej wytworzenie. Z kolei razem z podpisaniem międzyrządowego porozumienia o budowie elektrowni atomowej w marcu 2011 roku postanowiono o powstaniu spółki Energoconnect<sup>24</sup>, która ma rozwijać eksport białoruskiej i rosyjskiej energii z Białorusi, w tym także w przyszłości energii wytworzonej w białoruskiej elektrowni jądrowej. Udziałowcami w spółce są po połowie białoruskie Biełenergo i rosyjski Inter RAO JES<sup>25</sup>. Celem istnienia przedsiębiorstwa z punktu widzenia Moskwy jest nie tylko udział w zyskach z eksportu energii, ale również koordynacja eksportu z białoruskiej elektrowni z planami eksportowymi budowanej przez Rosjan elektrowni atomowej w obwodzie kaliningradzkim, tak by energia z Białorusi nie stanowiła konkurencji dla produkcji rosyjskiej.

#### 1.4. Eksport

Moskwa ma także duży wpływ na pozostały białoruski eksport. Na rynek rosyjski trafia ok. 35% całego eksportu Białorusi<sup>26</sup>. Sprzedaż białoruskich towarów jest w istotnym stopniu regulowana przez stronę rosyjską. Na przykład sprzedaż traktorów

<sup>22</sup> Obecnie ze względu na wysoki koszt wytwarzania energii z gazu pomimo technicznych możliwości nadprodukcji prądu i istnienia połączeń przesyłowych Białoruś eksportuje jedynie niewielkie ilości energii.

<sup>23</sup> Depesza agencji RIA Novosti z 10.01.2012, <http://ria.ru/economy/20120110/536270547.html>

<sup>24</sup> Spółka została zarejestrowana w czerwcu 2011 roku.

<sup>25</sup> T. Manionok, Energeticheskij most w Polsce, w: *Belorusy i Rynek*, nr 23 (1007), <http://belmarket.by/ru/179/170/14260>

<sup>26</sup> W 2011 roku 14,5 mld USD z 41,4 mld USD. Źródło: <http://www.tsouz.ru/db/stat/iCU201112new/Documents/EBY201112.pdf>

(w 2011 roku za ponad 870 mln USD, co stanowiło ok. 6% wartości całego eksportu do Rosji)<sup>27</sup> jest realizowana w dużym stopniu dzięki umieszczeniu ich na liście systemu Rosagroleasing, dzięki czemu rosyjscy rolnicy i przedsiębiorstwa rolne mogą nabywać je w leasingu na preferencyjnych warunkach. Z kolei rosyjski Sberbank, a od 2013 roku także WTB Bank, udzielają preferencyjnych kredytów podmiotom rosyjskim na zakup produkcji białoruskich zakładów przemysłowych, umieszczonych na przygotowanej przez rząd w Mińsku liście (wśród nich znajdują się przede wszystkim zakłady maszynowe). Z drugiej strony Rosja reguluje dostęp do swojego rynku za pomocą okresowo wprowadzanych ograniczeń. Mają one na celu ochronę rodzimych producentów rosyjskich, jak w przypadku regularnie pojawiających się czasowych zakazów importu białoruskich produktów mlecznych. Niekiedy mają prowadzić do wymuszenia na Białorusi określonych decyzji, np. wstrzymania lotów białoruskiego przewoźnika państwowego Belavia do Moskwy w marcu 2012 roku, gdy Rosja domagała się zgody strony białoruskiej na zwiększenie liczby lotów samolotów rosyjskich do Mińska.

Od Rosji w dużym stopniu zależy także eksport białoruski do pozostałych odbiorców. Białoruskie towary konkurują na rynkach głównie dzięki niskim cenom, które są takie w wyniku stosunkowo niewielkich kosztów energii używanej do ich wytworzenia. Regulując ceny surowców energetycznych dla Białorusi Rosja może wpływać na konkurencyjność białoruskiej produkcji. Ponadto w latach 2011–2012, dzięki uzyskaniu przez Mińsk korzystnych warunków dostaw ropy z Rosji, znacząco zwiększyły się dochody z eksportu produktów naftowych do Unii Europejskiej. Dzięki ich sprzedaży wartość eksportu do krajów unijnych w 2011 roku wzrosła ponad 2,1 razy w stosunku do 2010 roku (osiągając poziom 15,7 mld USD). W ciągu pierwszych ośmiu miesięcy 2012 roku eksport wzrósł o kolejne 40%. Kiedy w sierpniu 2012 roku Rosja zablokowała możliwość reeksportu produktów naftowych

<sup>27</sup> <http://www.tsouz.ru/db/stat/iCU20112new/Documents/EBY20112.pdf>

Białoruś odnotowała ujemne saldo w wymianie handlowej. Tak silna zależność od Rosji sprawia, że **poprzez ograniczenia lub preferencje dla białoruskiego eksportu Moskwa może wpływać na kondycję poszczególnych sektorów produkcji na Białorusi. Regulując poziom eksportu Kreml ma bezpośrednie przełożenie na poziom napływu walut do białoruskiego budżetu, a tym samym na poziom stabilności finansowej i wypłacalność kredytową.**

## 1.5. Sektor bankowy

Rosja sprawuje kontrolę nad ok. 25% sektora bankowego na Białorusi. Poprzez spółki córki lub udziały w białoruskich bankach są tu obecne wszystkie największe banki rosyjskie, przede wszystkim Gazprombank, Sberbank, Alfa Bank, Wnieszekonombank i Wniesztorbank<sup>28</sup>. Alfa Bank stara się obecnie o zgodę władz Białorusi na zakup Bielinvestbanku – czwartego pod względem wielkości banku Białorusi. **Rosyjskie banki obecne na Białorusi są największym źródłem kredytów walutowych dla białoruskich przedsiębiorstw.** Międzynarodowy rating ich wiarygodności jest znacznie wyższy niż rating banków białoruskich, stąd znacznie łatwiej mogą one pozyskiwać kredyty na zachodnich rynkach finansowych. Banki rosyjskie nie są jednak skłonne udzielać kredytów na pozbawione ekonomicznych podstaw projekty polityczne, do czego zmuszane są banki białoruskie. Poprzez selekcję finansowanych projektów wpływają na procesy gospodarcze na Białorusi. Żądają też istotnych zabezpieczeń udzielanych pożyczek. W 2011 roku białoruski koncern potasowy Belaruskalij uzyskał od rosyjskiego państwowego Sberbanku 1 mld USD pożyczki, której zabezpieczeniem zostało 51% akcji rafinerii Naftan – przedsiębiorstwa, przejęciem którego od dawna zainteresowani są Rosjanie. Ostatecznie kredyt uda-

<sup>28</sup> Do najważniejszych aktywów rosyjskich na białoruskim rynku należą: 71,4% Bank WTB (Bank WTB), 98% Biełgazprombank (Gazprom), 97,9% Biełpromstrojbank (Sberbank), 97,4% Biełwnieszekonombank (Bank WEB), 88% Alfa Bank Białoruś (Alfa Group).



ło się refinansować w 2012 roku i Sberbank zrezygnował z tego zastawu. Przykład ten jednak ilustruje, z jakim ryzykiem wiąże się uzależnienie białoruskich podmiotów gospodarczych od rosyjskich kredytów. Banki rosyjskie są też źródłem pożyczek bezpośrednio dla białoruskiego budżetu. W ostatnim czasie Mińsk wystąpił np. do rosyjskiego Wnieszekonombanku o sfinansowanie białoruskiego wkładu własnego w wysokości 500 mln USD w inwestycję budowy elektrowni atomowej. Rosyjskie banki organizują również emisję na rynku papierów wartościowych w Rosji białoruskich obligacji państwowych. Oznacza to, że rynek finansowy Białorusi i jego stabilność w istotnym stopniu zależy od podmiotów rosyjskich.

## **2. Wpływ Rosji na procesy wewnętrzne polityczne na Białorusi**

### **2.1. Lobby w nomenklaturze**

**Rosja konsekwentnie buduje swoje lobby w białoruskiej nomenklaturze.** Regularną praktyką jest zatrudnianie odchodzących ze stanowisk białoruskich wysokich urzędników w rosyjskich koncernach. W październiku 2012 roku specjalnym przedstawicielem na Białoruś Rusniefti – rosyjskiego koncernu naftowego kontrolowanego przez Michaiła Gucerijewa – został zdymisjonowany kilka tygodni wcześniej minister spraw zagranicznych RB Sierhiej Martynau. Dla rosyjskich koncernów pracuje (lub pracowało) również co najmniej kilkunastu byłych wysokich urzędników białoruskich:

<b>Imię i nazwisko</b>	<b>Funkcja w białoruskim aparacie państwowym</b>	<b>Miejsce zatrudnienia po odejściu ze stanowiska</b>
Iwan Cieciankou	Szef Administracji Prezydenta	Itera
Wasil Dauhalou	Ambasador RB w Moskwie	Gazprom
Faryd Kancerau	Generał KGB	Gazprom
Walery Kiez	Generał KGB	Gazprom
Wiktar Rachmańka	Szef białoruskich kolei	Gazprom
Uładzimir Jarmoszyn	Premier	Wnieszekonombank
Pawał Kałaur	Wicedyrektor Banku Narodowego	Wnieszekonombank
Urał Łatypau	Szef MSZ i Administracji Prezydenta	ŁUKoil
Walery Kokarau	Wicepremier	ŁUKoil
Uładzimir Mulak	Szef Biełorusnieft'	ŁUKoil
Leanid Jeryn	Szef KGB	Rosyjskie Koleje
Michaił Drażyn	Gubernator obwodu mohylewskiego	Rusnieft'
Uładzimir Mackiewicz	Szef KGB	Sovkomflot
Uładzimir Naumau	Minister spraw wewnętrznych	Rostiechnologii
Siarhiej Posachau	Doradca prezydenta	LenSpecSMU (holding budowlany)
Wasil Maciuszeuski	Wicedyrektor Banku Narodowego	BPS-Sbierbank

Celem zatrudniania przedstawicieli białoruskiej nomenklatury jest oczywiście w pierwszej kolejności reprezentacja interesów konkretnych firm rosyjskich. Należy jednak wziąć pod uwagę, że są to w większości koncerny państwowe, których interesy są zbieżne z założeniami polityki gospodarczej Kremla. Powstaje więc **lobby na rzecz rosyjskich interesów gospodarczych**. Nie można ponadto wykluczyć, że w przyszłości powiększająca się stale grupa reprezentantów rosyjskich interesów w białoruskim establishmentie **może zostać wykorzystana do celów politycznych**.

## 2.2. Prorosyjska opozycja

**Rosja nie prowadzi natomiast polityki budowania stałego lobby w środowisku białoruskiej opozycji.** W okresach poprzedzających kolejne wybory pojawiają się informacje o finansowaniu przez Rosję któregoś z nieantyrosyjskich ugrupowań opozycyjnych – najczęściej Zjednoczonej Partii Obywatelska Anatola Labiedźki lub Partii Komunistów Białorusi (PKB) Siarhieja Kalakina. Wydaje się także prawdopodobne, że rosyjski biznes za przyzwoleniem Kremla wspierał nieoficjalnie kontrkandydatów Łukaszenki w wyborach prezydenckich: Alaksandra Kazulina w 2006 roku i Uładzimira Nieklajewa w 2010 roku. Swojego **poparcia dla oponentów Alaksandra Łukaszenki Rosja używa przede wszystkim jako kolejnego narzędzia presji na prezydenta Białorusi**. W dalszej kolejności ma ono służyć zabezpieczeniu rosyjskich interesów w przypadku niespodziewanych zmian w obozie władzy na Białorusi, których prawdopodobieństwo jest niewielkie, ale których nigdy nie można wykluczyć. W interesie Rosji jest, by w nowym układzie politycznym dominowali ludzie gotowi realizować politykę prorosyjską.

## 2.3. Oddziaływanie na społeczeństwo

Rosja ma duży potencjał wpływu na białoruskie społeczeństwo. Według danych ostatniego spisu powszechnego dla ponad 90% mieszkańców rosyjski jest językiem codziennej komunikacji, co

przekłada się również na identyfikację z rosyjskim obszarem kulturowym. Rosja dotychczas jednak **nie prowadziła wobec Białorusi świadomej polityki soft power** – budowania, a następnie wykorzystywania bliskości i atrakcyjności kulturowej oraz innej do realizacji własnych interesów. Białoruś jest jedynym państwem WNP, w którym nie uruchomiono żadnego ośrodka Rosyjskiego Miru – centrum promocji języka i kultury rosyjskiej (na sąsiedniej Ukrainie jest ich 8). Nie działają tu także rosyjskie organizacje pozarządowe. Nieoficjalnie wiadomo jednak, że Konstantin Kosaczow, niedawno mianowany szef Rossotrudnichestwa – instytucji koordynującej rosyjską politykę soft power – podkreślał konieczność rozbudowy instrumentarium miękkiego oddziaływania na Białorusi. W 2012 roku można zaobserwować wzmożoną aktywność organizacji pozarządowych mniejszości rosyjskiej we wschodnich obwodach Białorusi przy wsparciu m.in. ambasady Federacji Rosyjskiej w Mińsku, co może być zapowiedzią intensyfikacji działań z zakresu soft power.

Białoruska przestrzeń medialna zdominowana jest przez media rosyjskie. Powszechnie odbierane są na Białorusi trzy główne kanały telewizji rosyjskiej Pierwyj Kanał (d.ORT), Kanał Rossija (d.RTR) i NTW, chętniej i częściej oglądane niż kanały białoruskie. **Silna obecność mediów rosyjskich przyczynia się do kształtowania w społeczeństwie białoruskim wizji świata zgodnej z rosyjskim widzeniem problemów międzynarodowych i rosyjskiej wizji państwa. Ma jednak ograniczony wpływ na kształtowanie opinii na temat kwestii wewnętrz-białoruskich.** Wszystkie programy rosyjskie retransmitowane są z godzinnym opóźnieniem, co umożliwia stronie białoruskiej cenzurowanie programów i zastępowanie własnymi produkcjami materiałów krytycznych wobec Białorusi i jej władz. Programy te docierają zatem tylko do tej części społeczeństwa, która skłonna jest szukać informacji w Internecie – z reguły są to osoby i tak nastawione krytycznie do białoruskiego reżimu. Kampanie negatywne wobec Alaksandra Łukaszenki w rosyjskiej telewizji są jednak zawsze narzędziem presji na prezydenta. Stanowią

sygnał o determinacji Moskwy w osiągnięciu bieżących celów wobec Mińska. Oddziałują również na nomenklaturę białoruską, która odebrawszy ostrzeżenie o możliwym kryzysie w relacjach z Rosją, w obawie przed destabilizacją sytuacji na Białorusi nasila starania o zabezpieczenie własnych interesów, w tym o uwłaszczenie. Sygnały płynące z rosyjskich mediów bywają też przyczyną przetasowań w białoruskich elitach. Kiedy na przykład przed wyborami prezydenckimi na Białorusi w 2010 roku w rosyjskich mediach prowadzona była kampania krytyki wobec Alaksandra Łukaszenki, a jednocześnie pojawiły się sugestie, że kolejnym liderem Białorusi mógłby stać się ówczesny premier Siarhiej Sidor-ski, białoruski prezydent zdymisjonował szefa rządu, dotychczas jednego z najbardziej zaufanych współpracowników.

### **3. Zależność Białorusi od Rosji w sferze bezpieczeństwa i obronności**

W sferze obronności Białoruś całkowicie zależy od Rosji. Pod względem operacyjnym **siły zbrojne Białorusi są de facto częścią armii rosyjskiej**. Dotyczy to wszystkich aspektów funkcjonowania i dowodzenia sił zbrojnych Białorusi. Utworzone w ramach porozumień integracyjnych Państwa Związkowego regionalne zgrupowanie wojsk spowodowało podporządkowanie białoruskich wojsk lądowych dowództwu rosyjskiemu. Z końcem 2011 roku zlikwidowano nawet dowództwo wojsk lądowych Białorusi, co w praktyce uniemożliwia realizowanie samodzielnych operacji. Ponadto w lutym 2012 roku Białoruś ratyfikowała podpisane jeszcze w 2009 roku porozumienie o wspólnej obronie powietrznej, co jest formalnym przypieczętowaniem przejęcia przez Rosję kontroli nad białoruskimi siłami powietrznymi. Zależność od Rosji jest także wyraźna w zakresie szkolenia wojsk. Na przykład w 2012 roku szkołę oficerską na Białorusi rozpoczęło niecałe 800 osób, natomiast na uczelniach rosyjskich oraz różnorodnych kursach szkoliło się ponad 600 oficerów. Białoruskie jednostki wojskowe realizują we własnym zakresie jedynie szkolenia taktyczne. Szkolenia operacyjne zaś, angażujące dużą liczbę

żołnierzy i sprzętu, organizowane są wyłącznie we współpracy z armią rosyjską, często na terytorium Rosji. Pełna zależność od Moskwy jest także widoczna w wyposażeniu wojsk białoruskich. W zasadzie całe uzbrojenie oraz amunicja pochodzi z rosyjskich fabryk, a udział przemysłu białoruskiego w produkcji sprowadza się zazwyczaj do roli kooperanta zakładów rosyjskich<sup>29</sup>.

#### 4. Koordynacja polityki zagranicznej

W polityce zagranicznej **Białoruś najczęściej zajmuje oczekiwane przez Rosję stanowisko**. Regularnie odbywają się konsultacje ministrów spraw zagranicznych obu państw, gdzie ustalane jest wspólne, zgodne z wizją rosyjską stanowisko w sprawach międzynarodowych. W większości spraw interes Białorusi jest zresztą zbieżny z celami Rosji. Stąd Rosja może stale liczyć na głos poparcia Mińska na forach, gdzie taki dodatkowy głos może się liczyć – jak ONZ czy OBWE, zwłaszcza gdy dyskutowane są kwestie demokracji i praw człowieka. **Są jednak takie obszary polityki zagranicznej, gdzie interesy Białorusi są wyraźnie sprzeczne z interesami Rosji i w tych kwestiach Moskwie trudniej osiągnąć realizację jej postulatów**. Pomimo rosyjskich oczekiwań Białoruś nie zgodziła się uznać niepodległości separatystycznych regionów Gruzji – Abchazji i Osetii Południowej. Białoruś nie chciała dopuścić do pogorszenia relacji z Gruzją. W rezultacie kryzysu w relacjach rosyjsko-gruzińskich Mińsk stał się bowiem pośrednikiem w stosunkach handlowych pomiędzy tymi krajami, dzięki czemu zyskał dodatkowe źródło dochodów budżetowych. Gruzja odgrywa również istotną dla Białorusi rolę adwokata na forum Partnerstwa Wschodniego. Zabiega m.in. o równą reprezentację wszystkich państw członkowskich w Euroneście<sup>30</sup>, z którego dotychczas oficjalna delegacja białoruska jest wykluczona.

<sup>29</sup> Powyższy akapit powstał we współpracy ze specjalistą OSW ds. wojskowych aspektów bezpieczeństwa międzynarodowego Andrzejem Wilkiem.

<sup>30</sup> Zgromadzenie przedstawicieli Parlamentu Europejskiego i parlamentów państw uczestniczących w Partnerstwie Wschodnim.

## V. PERSPEKTYWY RELACJI ROSYJSKO-BIAŁORUSKICH

Ze względu na strategiczne znaczenie, jakie ma Białoruś dla Rosji, może ona **trwale liczyć na rosyjskie wsparcie**. Tym bardziej że w skali Rosji poziom nakładów potrzebny na pomoc Białorusi jest niewielki. Wydaje się, że w najbliższej perspektywie, kiedy priorytetem Rosji pozostaje integracja euroazjatycka i zaangażowanie w nią kolejnych państw, Moskwa będzie się starała demonstrować dobrą wolę w relacjach z Mińskiem. Ewentualna zmiana w polityce rosyjskiej nie powinna nastąpić wcześniej niż po powstaniu Eurazjatyckiej Unii Gospodarczej w 2015 roku i/lub wstąpieniu Ukrainy do Unii Celnej. Na rosyjskie wsparcie może także liczyć sam Alaksandr Łukaszenka. Izolowany przez Zachód, jest gwarantem prorosyjskiej opcji Białorusi. Dlatego Rosja nigdy nie włączy się w politykę sankcji zachodnich wobec Mińska. Poprzez wsparcie polityczne może wręcz zachęcać Łukaszenkę do utrzymania ostrego kursu w polityce wewnętrznej, by zminimalizować ryzyko poprawy relacji Białorusi z Zachodem.

We wzajemne relacje wpisany jest jednak konflikt: długoterminowe cele rosyjskiej polityki wobec Białorusi stoją bowiem w zasadniczej sprzeczności z interesami białoruskich władz. Relacje bilateralne będą się zaostrzać w okresach nasilania się presji Moskwy na realizację jej postulatów. **Konflikty nie będą prowadzić do trwałego zerwania czy zamrożenia relacji**. Alaksandr Łukaszenka wie bowiem, że wsparcie Rosji jest mu niezbędne. Przedmiotem sporów będzie jedynie cena, jaką Białoruś będzie musiała za dalsze wsparcie zapłacić. W efekcie już zrealizowanych przez Mińsk postulatów Rosji oraz wprowadzenia przez Kreml takich mechanizmów pomocy, które w coraz większym stopniu wiążą Białoruś – **Alaksandr Łukaszenka ma ograniczone możliwości stawiania oporu rosyjskim żądaniom**.

W relacjach z Białorusią Rosja dążyć będzie przede wszystkim do **zwiększania kontroli nad białoruską gospodarką**, zwłaszcza

poprzez przejmowanie kontroli nad przedsiębiorstwami (strategicznymi i/lub mogącymi stanowić konkurencję dla przedsiębiorstw rosyjskich). W dalekiej perspektywie najdalej idącym postulatem gospodarczym Moskwy jest wprowadzenie na Białorusi rubla rosyjskiego jako wspólnej dla obszaru dwóch państw waluty, z emisją kontrolowaną w pełni przez Moskwę. Pozbawiłoby to Białoruś możliwości prowadzenia własnej polityki monetarnej, co w połączeniu z całym systemem zależności Białorusi od Rosji dałoby Moskwie możliwość wpływu na kształt polityki gospodarczej Mińska. Poprzez ograniczenie decyzyjności władz białoruskich w kwestiach ekonomicznych Rosja chciałaby zyskać także wpływ na sytuację polityczną na Białorusi, a w perspektywie długoterminowej wpływ na przebieg zmiany władzy w tym kraju. Zasadniczo Rosja chce rozszerzyć system powiązań z Białorusią, który będzie utrzymywał istniejące i tworzył nowe mechanizmy kontroli, niezależne od ewentualnych przemian na Białorusi i przyszłej zmiany lidera w Mińsku.

**Integracja formalna między oboma państwami w najbliższej perspektywie będzie się odbywać za pośrednictwem struktur wielostronnych.** Tworzenie Unii Celnej i Wspólnej Przestrzeni Gospodarczej, a w perspektywie Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej będzie narzucać wprowadzanie rozwiązań trwale wiążących Białoruś z Rosją (poprzez otwarcie rynku, wprowadzenie wspólnej polityki finansowej, fiskalnej, celnej itd.). Priorytet dla integracji euroazjatyckiej we wzajemnych relacjach oznacza także, że Białoruś traci przywilej szczególnych relacji z Rosją, na jaki mogła liczyć w ramach stosunków bilateralnych i Państwa Związkowego. Rosja będzie chciała wpisać relacje z Białorusią w ogólne reguły obowiązujące na całym integrującym się obszarze.

**AGATA WIERZBOWSKA-MIAZGA**